

Sygn. akt I C 939/19

# WYROK

1 *W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 11 marca 2020 r.

Sąd Rejonowy w Tczewie I Wydział Cywilny

Przewodniczący Sędzia Anna Ściepuro

Protokolant starszy sekretarz sądowy Anna Kordecka

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2020 r. w Tczewie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

**I.** oddala powództwo,

**II.** zasądza od powoda M. M. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2.451 zł (dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie.

Sygnatura akt I C 939/19

## UZASADNIENIE

Powód M. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 19.552,26 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17 listopada 2016 roku do dnia zapłaty wraz kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w wyniku zdarzenia drogowego, jakie miało miejsce w dniu 27 lutego 2016 r., uszkodzeniu uległ pojazd marki A. (...) o nr rej. (...) stanowiący jego własność. Powód wskazał, iż w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego otrzymał od pozwanego tytułem odszkodowania kwotę 22.195,35 zł. W ocenie powoda przyznane odszkodowanie zostało zaniżone, w związku z czym zlecił wykonanie prywatnej opinii rzeczoznawców – (...) S.A.", którzy wycenili zaistniałą szkodę na kwotę 41.452,41 zł. Powód podał, że ubezpieczyciel odmówił wypłaty dodatkowej kwoty, stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą 41.452,41 zł a kwotą wypłaconego odszkodowania w wysokości 22.195,35 zł. W pozwie powód wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 19.257,06 zł tytułem różnicy wypłaconego a rzeczywiście należnego odszkodowania oraz kwoty 295,20 zł tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów sporządzenia opinii prywatnej, tj. łącznie kwoty 19.552,26 zł wraz z odsetkami ustawowymi naliczanymi od dnia 17 listopada 2016 r. do dnia zapłaty.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 30 kwietnia 2019 r. w sprawie o sygn. akt I Nc 1418/19 (obecnie I C 939/19), referendarz sądowy tut. Sądu orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. złożył skutecznie sprzeciw, w którym wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Pozwany zakwestionował wysokość roszczenia. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany przyznał, że w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 27 lutego 2016 roku, wypłacił powodowi odszkodowanie w łącznej wysokości 22.195,35 zł, natomiast zakwestionował zasadność

roszczenia zgłodzonego obecnie przez powoda, jak i zasadność refundacji kosztów sporządzonej prywatnej wyceny. Ubezpieczyciel odnosząc się do przedstawionego przez powoda kosztorysu naprawy nr (...)849/16 z dnia 20 października 2016 r., wskazał, iż wzięto w nim pod uwagę zakup oryginalnych części zamiennych opatrzonych logo producenta, który to wydatek, wzięwszy pod uwagę cechy samochodu marki A. (wiek i przebieg), należy uznać za niecelowy i nieuzasadniony ze względów ekonomicznych. W ocenie pozwanego, odszkodowanie przyznane na podstawie takiej kalkulacji nie miałyby w istocie na celu przywrócenia samochodu do stanu sprzed kolizji, a przywrócenie go do stanu fabrycznego, w jakim się nie znajdował w chwili zdarzenia z dnia 27 lutego 2016 r. Kalkulacja wykonana przez pozwanego odwołuje się do uśrednionej wartości cen, dostępnych na rynku nowych części zamiennych oraz średnich cen usług naprawczych - wg tzw. kosztorysowej metody likwidacji szkody oraz rzeczywistego zakresu uszkodzeń pojazdu A.. Jednocześnie pozwany podniósł, iż ma prawo przy szacowaniu szkody stosować tzw. części zamienne o porównywalnej jakości do części opatrzonych logo producenta pojazdu. W ocenie ubezpieczyciela, ewentualna wymiana elementów uszkodzonych w zdarzeniu z dnia 27 lutego 2016 r. na elementy zupełnie nowe, opatrzone przy tym logo producenta pojazdu, doprowadziłoby do wzbogacenia powoda, czego nie sposób pogodzić z istotą odpowiedzialności odszkodowawczej.

Pozwany wskazał na fakt niewykazania przez powoda wystąpienia szczególnego interesu uprawnionego, który mógłby uzasadniać dokonanie naprawy przy zastosowaniu części innych niż jakości P. Powołując się na wytyczne Komisji Nadzoru Finansowego, podniósł, że gdy uzasadnia to wiek pojazdu, stopień wyeksploatowania, a także prostota konstrukcji części, możliwe jest uwzględnienie tańszych części alternatywnych. Pozwany zaznaczył, że pojazd powoda w dacie zaistnienia kolizji był samochodem 10- letnim, z przebiegiem 345.485 km.

Ubezpieczyciel zakwestionował także żądanie zwrotu kosztów sporządzenia prywatnego kosztorysu naprawy pojazdu powoda, podnosząc, że przedstawiona kalkulacja zawiera ewidentne błędy co do zasadności użycia wyspecyfikowanych w kalkulacji części, a zatem brak jest podstaw do uwzględnienia zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii. Jednocześnie podkreślił, iż z treści przedstawionej faktury VAT nr (...) wystawionej za sporządzenie opinii wynika, że to nie powód zlecił wykonanie prywatnej wyceny, lecz nabywcą jest V. (...) Centrum (...). Brak zatem podstaw do refundacji kwoty, do której poniesienia powód nie był zobowiązany.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 27 lutego 2016 roku doszło do kolizji drogowej, wskutek której został uszkodzony należący do powoda samochód osobowy marki A. (...) o nr rej. (...). Sprawcą powyższej kolizji był kierowca ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego - (...) S.A. z siedzibą w W., który przyjął odpowiedzialność za to zdarzenie.

(okoliczności bezsporne)

Powód zgłosił szkodę pozwanemu, a następnie w dniu 11 marca 2016 roku, odbyły się oględziny pojazdu, został sporządzony protokół szkody oraz dokumentacja zdjęciowa.

Okoliczności bezsporne, nadto dowody: protokół szkody pojazdu, dokumentacja zdjęciowa - akta szkody na płycie CD - k. 43)

Na skutek postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel przyznał na rzecz powoda ostateczni – po dopłacie -odszkodowanie w łącznej wysokości 22.195,35 złotych. Ubezpieczyciel po przeprowadzeniu kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu powoda łączny koszt naprawy ustalił na kwotę 18.045 zł netto (22.195,35 zł brutto). Koszty robocizny określono na łączną kwotę 1.275 zł, lakierowanie na kwotę 3.618 zł, koszt zakupu części zamiennych na kwotę 13.151,20 zł. Dokonując obliczenia kosztu naprawy pojazdu, w kalkulacji przyjęto ceny alternatywnych części zamiennych .

(okoliczności bezsporne, nadto dowody: kalkulacja szkody – dokument „printPdf po dodatku”- akta szkody na płycie CD - k. 43)

Powód nie zgodził się z wysokością przyznanego na jego rzecz odszkodowania. Na potwierdzenie zasadności swego roszczenia przedstawił prywatną kalkulację naprawy pojazdu, wykonaną przez rzeczoznawcę firmy: (...) S.A. w G.. Ww. prywatna wycena została sporządzona na zlecenie V. (...) Centrum (...). Rzeczoznawca określił wysokość naprawy przedmiotowego pojazdu na kwotę 41.452,41 zł brutto. Firma (...) S.A. w G. za sporządzenie powyższej wyceny wystawiła fakturę Vat nr (...) na kwotę 240 złotych.

(dowód: kalkulacja naprawy nr (...) 849/16- k. 12-15, faktura VAT nr (...) - k. 16)

Pozwany został przez powoda wezwany do dokonania stosownej dopłaty do wypłaconego już odszkodowania, lecz ubezpieczyciel nie uwzględnił jego roszczenia.

(dowody: pismo z dnia 08 listopada 2016 r.- k. 17-17v, potwierdzenie nadania przesyłki- k. 18, pismo z dnia 15 grudnia 2016 r.- k. 19)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Stan faktyczny w sprawie był w znacznym zakresie bezsporny pomiędzy stronami (fakt powstania szkody, odpowiedzialności pozwanego za szkodę, postępowania likwidacyjnego, wypłaty odszkodowania w zakresie kwoty 22.195,35 zł, odmowy dopłaty do odszkodowania), a nadto wynikał z załączonych do akt sprawy dokumentów, których autentyczność i prawdziwość, nie była kwestionowana w toku procesu przez strony, a ich prawdziwość i rzetelność nie budziła również wątpliwości Sądu (art. 245 k.p.c. w zw. z art. 253 k.p.c.), dlatego uznano je za wiarygodne w całości. Wskazać jednak trzeba, że powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na nieudowodnienie przez powoda wysokości roszczenia dochodzonego pozwem.

Wskazać trzeba, że celem wykazania zasadności żądania, powód do pozwu załączył jedynie opinię prywatnego rzeczoznawcy. Opinia techniczna złożona przez powoda, sporządzona poza procesem, ma jedynie walor dowodu z dokumentu prywatnego, a zatem stanowi jedynie dowód tego, że osoby, które ją podpisały, złożyły oświadczenie objęte ich treścią (art. 245 k.p.c.), nie może natomiast stanowić dla Sądu źródła wiadomości specjalnych z zakresu techniki motoryzacyjnej, taki bowiem charakter zastrzeżony jest wyłącznie dla dowodu z opinii biegłego sądowego (art. 278 § 1 k.p.c.). Trzeba też tu wskazać, że opinię prywatną – kosztorys, lecz o innej wartości wyliczonej szkody, a o takim samym walorze dowodowym, przedstawiła również strona pozwana wraz z aktami szkody. W tej sytuacji oba dokumenty są jedynie dokumentami prywatnymi o równoważnej mocy dowodowej. W tej konkretnej sytuacji to w gestii powoda (reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika) leżało udowodnić wysokość dochodzonego roszczenia (zgłosić ewentualne dalsze wnioski dowodowe) – podstawa odpowiedzialności nie była w żaden sposób przez pozwanego kwestionowana.

W ocenie Sądu udowodnienia w tej sprawie wymagało, że powodowi należy się kwota wyższa tytułem restytucji szkody niż ta, którą wyliczył i wypłacił pozwany. Pozwany zakwestionował także co do zasady fakt rzeczywistego poniesienia kosztu przedstawionej przez powoda do sprawy ekspertyzy rzeczoznawcy.

Odnosząc się w pierw do natury roszczenia odszkodowawczego wskazać trzeba, że świadczenie zakładu ubezpieczeń zawsze polega na zapłacie określonej sumy pieniężnej jako odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 pkt 1 k.c.), przy czym suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 8241 § 1 k.c.).

Zgodnie z treścią przepisu art. 363 § 1 naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia

odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (art. 363§ 2 k.c.).

Za powszechnie przyjęte w orzecznictwie należy uznać stanowisko, zgodnie z którym „odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku” (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku, sygn. akt. III CZP 32/03, publ. OSNC 2004/4/51). Stanowisko to Sąd w niniejszym składzie podziela.

Przechodząc do dalszych rozważań godzi się zauważyć, że obowiązek zapłaty odszkodowania powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Odszkodowanie ma bowiem wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie. Przy takim rozumieniu szkody i obowiązku odszkodowawczego nie ma znaczenia, jakim kosztem poszkodowany faktycznie dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle to uczynił albo zamierza uczynić. Dlatego też dla określenia wysokości należnego poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń odszkodowania za szkodę wynikającą z uszkodzenia pojazdu nie ma znaczenia fakt, czy powód dokonał naprawy pojazdu, czy też tego jeszcze nie uczynił (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 roku, sygn. akt III CZP 68/01, publ. OSNC 2002/6/74, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku, sygn. akt III CZP 32/03, publ. M. Prawn. 2004/2/81). Przenosząc powyższe zapatrywania, które to Sąd podziela, na grunt niniejszej sprawy powód nie musiał naprawiać pojazdu, aby dochodzić skutecznie od ubezpieczyciela odszkodowania. W obliczu powyższych twierdzeń, nie zachodzi konieczność przeprowadzenia dowodu na okoliczność ustalenia faktu, czy pojazd był naprawiany, za jaką kwotę i przy użyciu jakiej jakości części, ewentualnie za jaką kwotę został zbyty. Powyższe prowadziłyby jedynie do przedłużenia toczącego się postępowania i nie służyłyby ustaleniu faktów koniecznych do rozstrzygnięcia powstałego pomiędzy stronami sporu. Na marginesie można też wskazać, że podczas oględzin samochodu i przy sporządzaniu opinii technicznej bezpośrednio po dacie szkody przez stronę pozwaną – stan techniczny pojazdu, jego wcześniejsze naprawy, ewentualna bezwypadkowość pojazdu, powinny być zostać uwzględnione przy wyliczeniu wartości odszkodowania – stan pojazdu był stronie pozwanej znany. Kierując się powyższym, na rozprawie w dniu 11 marca 2020 r. Sąd oddalił wnioski dowodowe zawarte w punktach 3. i 4. sprzeciwu.

Przechodząc do dalszych rozważań - zgodnie z treścią przepisu art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Ze względu na kompensacyjny charakter odszkodowania naprawa samochodu przez poszkodowanego nie może być źródłem jego wzbogacenia. Jeżeli więc poszkodowany wybrał restytucję, a skutkiem naprawy nastąpił wzrost wartości samochodu, to świadczenie ubezpieczyciela obejmuje pełny koszt naprawy pomniejszony o wzrost wartości samochodu. W niniejszym postępowaniu powód wywodził, że odszkodowanie przyznane mu przez ubezpieczyciela zostało zaniżone, gdyż w rzeczywistości szkoda, którą poniósł, była większa niż odszkodowanie, które otrzymał. I na te okoliczności powód winien przedstawić dowody. W ocenie Sądu obowiązkowi temu powód nie sprostał, co uniemożliwiło zweryfikowanie, czy żądanie jego co do wysokości jest zasadne. Z tego też powodu powództwo podlegało oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Zaznaczyć też trzeba, że przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996 r., sygn. akt I CKU 45/96, publ. OSNC 1997 nr 6-7 poz. 76). Jest to wyrazem zasady, iż to strony powinny

być zainteresowane wynikiem postępowania oraz, że to one dysponują przedmiotem postępowania m. in. poprzez powoływanie i przedstawianie sądowi wybranych przez siebie dowodów.

Zaprzeczenie dokonane przez stronę procesową powoduje, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności stają się sporne i muszą być udowodnione. W razie ich nie udowodnienia sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie (tak m. in. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 kwietnia 1975 r., sygn. akt III CRN 26/75, niepublikowanym – źródło Lexis.pl nr 318425).

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności niniejszej sprawy, nie sposób nie zauważyć, że pozwany zaprzeczył w całości zasadności roszczenia powoda. To na powodzie ciążył zatem obowiązek udowodnienia swego roszczenia, zgodnie z zasadą „ei incumbit probatio, qui dicit, non ei, qui negat”.

Tymczasem w ocenie Sądu powód nie wykazał poniesienia przez siebie szkody w wysokości określonej w treści pozwu. Powód - co należy podkreślić - reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika - swoją aktywność procesową ograniczył do wniesienia pozwu. Nie stawiał się na wezwanie Sądu (wówczas mogłaby zostać zweryfikowana kwestia poniesienia przez powoda kosztów opinii prywatnej), nadto jego pełnomocnik w toku postępowania nie ustosunkował się do sprzeciwu, do czego został zobowiązany, nie odbierał żadnej korespondencji do niego skierowanej ani nie stawiał się na rozprawę, by poprzeć żądanie powoda. Powód nie przejawiał – prócz wniesienia pozwu – żadnej inicjatywy dowodowej, prócz przedstawienia do sprawy prywatnej opinii rzeczoznawcy oraz wezwania pozwanego do zapłaty.

Jak już wskazano powyżej, przedstawiona przez powoda opinia rzeczoznawców, niepodparta żadnymi innymi dowodami, nie może stanowić podstawy ustalenia wysokości powstałej u powoda szkody w sytuacji, gdy pozwany jednoznacznie zaprzeczył żądaniu pozwu i zakwestionował treść tej opinii. Jest to jedynie dokument prywatny, a pozwany wszak przedstawił dowód równoważny – również opinię prywatną sporządzoną przez rzeczoznawcę na jego zlecenie, natomiast wynikała z niej inna wysokość szkody niż z opinii zaoferowanej przez powoda.

W tej sytuacji jedynie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy – posiadającego wiedzę specjalistyczną z zakresu wyceny takich szkód - umożliwiłoby Sądowi dokonanie rzetelnej oceny materiału dowodowego zaoferowanego przez strony (podkreślmy po raz kolejny – nie zasadność powództwa, a wysokość roszczenia była kwestionowana). Wniosku takiego pełnomocnik powoda ani on sam – nie złożyli, nie stawili się na rozprawie, nie zostały złożone przez nich żadne pisma procesowe, a wezwania do stawienia na rozprawie pozostały bez odpowiedzi. W tej sytuacji zebranego materiału w sprawie Sąd nie mógł uzupełnić z urzędu, gdyż naruszałoby to wprost zasadę kontrydiktoryjności procesu w sytuacji, gdy powód i jego pełnomocnik w ogóle się nią nie angażowali.

Konkludując, okolicznością nie budzącą wątpliwości Sądu jest fakt, iż powód poniósł szkodę – co jest bezsporne, jak też fakt, że ubezpieczyciel wypłacił powodowi odszkodowanie w jego ocenie we właściwej wysokości. Powód nie wykazał natomiast, że szkoda po jego stronie przewyższyła kwotę uzyskaną od ubezpieczyciela. Wobec powyższego – w opisanym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Co do kosztów opinii prywatnej - Sąd co do zasady podziela pogląd, że wysokość należnego powodowi odszkodowania winna wyrażać się nie tylko w kwocie należności za naprawę uszkodzonego pojazdu, ale również obejmować koszty sporządzenia kalkulacji kosztów naprawy wykonanej na zlecenie poszkodowanego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku, sygn. akt III CZP 24/04, publ. OSNC z 2005 roku, nr 7-8, poz. 117). Każdy ma bowiem prawo dbać o swoje interesy i zabezpieczać je w sposób najbardziej według siebie właściwy. Koszty poniesione przez poszkodowanego tytułem sporządzenia prywatnej opinii są zasadne w sytuacji, gdy pozwany odmawia zaspokojenia roszczenia poszkodowanego, który decyduje się następnie w celu obrony swoich uzasadnionych interesów na wykonanie prywatnej opinii. Zauważyć jednak trzeba, że taka sytuacja nie miała miejsca w przedmiotowej sprawie, bowiem jak słusznie zauważył pozwany, przedstawiona przez powoda opinia rzeczoznawcy nie została sporządzona na zlecenie powoda, ani też powód nie wykazał, aby poniósł koszt jej opłacenia - w wysokości kwoty wskazanej na przedstawionej fakturze wystawionej względem V. (...) Centrum (...). Powód nie wykazał, by

doszło do cesji wierzytelności, co mogłoby wówczas wskazywać na zasadność poniesienia pierwotnie kosztu opinii przez inny podmiot. Tym samym – powód nie udowodnił, że w rzeczywistości taki koszt osobiście poniósł, jak też by wskazywana kwota pozostawała w związku przyczynowym ze szkodą spowodowaną wypadkiem komunikacyjnym. Zatem i w tym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Mając na uwadze wszystkie przywołane powyżej okoliczności oraz przepisy prawa, w szczególności art. 805 kc i art. 363 kc, mając na uwadze zasadę wyrażoną w art. 6 kc, powództwo jako niewykazane i nieudowodnione podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, mając na uwadze fakt, że powód przegrał sprawę w całości. Zatem w pkt II. wyroku zasądzono od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.451 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw złożonych w sprawie (§2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych t.j. Dz.U. 2020.75).